

## **Оссолінські колекції.**

**CD – диск виконано в рамках угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.**

## **Оссолінські колекції.**

**CD – диск виконано в рамках угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.**

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów. Zespół  
(fond) 103.

ARCHIWUM SAPIEHÓW Z KRASICZYNA

IX. RĘKOPISY I DRUKI.

883. Mowy Kazimierza Sapiehy (druk) oraz zbiór fotografii.

*STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE*

ЛЬВІВСЬКА НАУКОВА БІБЛІОТЕКА  
ІМ. В. СТЕФАНИКА НАН УКРАЇНИ

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

ФОНД 103/САН

ОПИС

ОД. ЗБ. 883/V-C

F. 883 / V-C

1. Числову таблицю (друку)
2. Їїхні фотографії.

L

# M O W A

J. O. Xcia Jmci.

## K A Z I M I E R Z A S A P I E H Y

GENERALA ARTYLERYI

MARSZAŁKA KONFEDERACYI W. X. Lit.

STAROSTY I POSŁA WOIEWÓDZTWA BRZEŃSKIEGO LITEWSKIEGO

Na Dniu 8. Sbra 1788. Roku.

M I A N A.

---

NAYIAŚNIEYSZY KROLU PANIE MÓY MIŁOŚCIWY!

*Prześwietne Zkonfederowane Rzeczypospolitey Stany.*

**N**aród Litewski dobrowolney Unii z Koroną połączony ogniwem, zawsze iedney z nią losów doznając kolei, niegdys powagą i zwycięstw, od nieiskiego zaś czasu klęskami tylko sławny, równie nayokropnieyszych doznając ciołów, tym ie srożey czuć umiał, ze chuciało tyle Rzeczpospolita wycierpiała, tyle utraciła, ferca się iefzcze mężne, cnotliwe, i pamiętne Dzieł Przodków w Obywatelach zostały.

Lecz próżno wielu oddzielnie ratować chciało Oycyznę, kiedy ciąg niefzczęśliwych okoliczności, nadwątliwszy iedność, wydarł się potrzebną Kraiowi do obrony, wolność narzekania iedynym naszym czyniąc wydziałem.

Obrady Seymowe na których przedtym skutecznie o dobru publicznym zaradzano, albo nieczynnymi albo nadto czynnymi ku zgubie naszej od lat wielu się stały. Wolność przytłumiona, Woysko w małym zostające komplecie, Dochody skarbow publicznych zbyt szczupłe, wszystko iuz tylko bliskiey zguby. Obraz smutny przed oczy nasze stawiało.

Ale iako umysł wspaniały w fzczęściu się zapominać nie umie, tak Dufce mężne, i w naygorzszych razach rozpaczać nie powinny.

Wpośród zewsząd zbierających się na nas burzy, zajaśniał przecież promień pomyślnych nadziei. Zgromadzone Uniwersałem WASZEY KRÓLEWSKIEY Mości Obywatelstwo na przed-Seymowe Seymiki, ponioło z sobą w miejsce Obrad, iedynie tę miłość Oycyzny, która wszystkie powalczyć zdoła przeciwności.

A

O iak miły to był widok! patrzeć na tyfiące Szlachty iednym wołaiące głosem, aby im wolno było oddać maiątki i życie łozyc, na usługę publiczną.

Niebylibyśmy godni ich wyboru, gdybyśmy nieprzynieśli tegoż samego gorliwości ducha, do tey Praw Świątyni, która iuż istotne Oyczyzny stanowić powinna losy.

Jakoż Miłościwy PANIE tymże zasileni szlachetnym myślenia sposobem, stanęliśmy na dniu z Prawa przepisanym, w Izbie Naszey Pofelskiej. Zgoda w początkach Seymu panująca powiększyła ufność w przyszłości i dobrą o całym Seymie wzniesiła otuchę.

Niemożna atoli nadto bydź ostrożnym, tam gdzie iuż idzie o ostatni sposób wyrwania Oyczyzny z toni.

Prawda: że Seym wolny iest nayprzyzwoitszym dla wolnego Narodu, ale któż zupełną iednomysłność zaręczyć może? choć wszyscy tchną równie cnotliwym czuciem, opaczne iednak, lubo z własnego przekonania iednego pochodzące mniemanie, mogłoby czasem większości dobrych chęci skutkom założyć tamę. I dla tey pewnie przyczyny podałeś Miłościwy PANIE od Tronu Swego Projekt Konfederacyi, do której raz ieszcze Stany przystąpić odważyły się.

Trudno iednak tego zataić Miłościwy KRÓLU, że pamięć owych Seymów Konfederackich na których część Kraiu znakomitą oddano, formę rządu dawnego przeistoczono, Tron z prerogatyw z Obywateli z części wolności odarto i więcej o partykularne, niż o publiczne wdbaiąc zyki, Kraj w zamieszaniu zostawiono, trwożyła Naród, trwożyła Nas samych smutnym takowey formy Obrad podobieństwem.

Wahaliśmy się długo nad tym co czynić przynależy i dla tego teraz śmielszym postępiem krokiem, że go rozmyslna poprzedziła uwaga.

Troskliwie o siebie i swoich wespół Braci Prowincye, składały przed Waszą KRÓLEWSKĄ Mością uwagi i proźby: raczyłeś ie Miłościwy PANIE wysłuchać, raczyłeś skłonić serce swoje ku żądaniom podanych; i spokoyność w umyślach Obywatelskich trwożę zmniejszać zaczęła, tym mocniej: że niedozwolone ładownictwo i szafunek skarbu, oraz zabronienie wydawania facytów, inną iuż wczesnie tę Konfederacyą od poprzedniczych oznaczyły cechą.

Stanął nakoniec Stan Rycerski przed Tronem Waszey KRÓLEWSKIEY Mości: przemówiłeś do niego Nayiasnieyszy PANIE, znikła boiaźń, ufność iey zastąpiła mieysce, i życzenie Waszey KRÓLEWSKIEY Mości powzięcznym zostało stwierdzone okrzykiem.

Niechże teraz Nayiasnieyszy PANIE ostrą potwarz śmie się targać na wolność Polską i śmie powiadać że ta nierządu iest przyczyna, niech mi pokażą, w jakimkolwiek kraiu podobną iak My dzisiaj czyniemy ofiarę.

2

Wiadomo Waszey KRÓLEWSKIEY Mości naylepiey ( boś z po-  
środku Obywateli za KRÓLA obrany, boś był jednym z nich nay-  
gorliwszym obrońcą wolności ) że każdy z Posłów iest iedyno-  
władczą łosów Seymowych, kiedy iednego oppozycya w Materyach  
*Statús* tamę odmianom przynosi. Zrzekamy się dobrowolnie tey  
tak wysokiej prerogatywy, szczególnie na Sejm terazniejszy,  
i w nim wżysztko większości głosów poddaiemy, bo tego iak rozu-  
miemy, publiczna wyciąga potrzeba, bo Tobie Nayiasniejszy PA-  
NIĘ i składającym te Prawodawców grono ufać chcemy.

Ufayżeż na wzajem temu Narodowi! co od dawna, wiernością  
dla dobrych KRÓLÓW iest zaszczycony: co się śmiało tłumaczy, lecz  
nie uporny, da się prawdą przekonać, bo niczego nie pragnie, iak  
tylko oglądać sobie Panującego, i zostających pod Jego panowa-  
niem szczęście.

Rzuć okiem Miłościwy PANIĘ na wybór Posłów! znajdziesz  
w nim opuszczającego pięknym przykładem Senatorkie Krzesło, by  
użyteczney Oyczyźnie w Rycerskim służyć stanie. Znajdziesz wy-  
rywających się z domowego zacisza, i chętnie poświęcających się  
publicznym pracom, słowem: znajdziesz wżysztkich prowadzonych  
drogą sławy, do Dobra publicznego mety.

Nikt pewnie nie będzie szukał partykularnych zysków ale chę-  
tnie każdy własny majątek Dobru powszechnemu na wypłat z Długu  
Obywatelstwa poświęci. Nikt Waszey KRÓLEWSKIEY Mości nie-  
poda rad boiaźliwych, ale z życia swojego Tarcz Oyczyźnie i Tro-  
nowi niezłomną wystawi.

Prowincya Litewska Królom swoim zawsze wierna, a nie-  
starcie wiekami do Krwi Jagiellonickiej w sercach nosząc przywiza-  
nie, o pierwszeństwo ze wżysztkiemi walczyć zechce, i wszędzie ją  
Wasza KRÓLEWSKA Mość tam na czele zobaczysz, gdzie dobro pu-  
bliczne, nayistotniejszych z życia, zdrowia i fortun, wymagać bę-  
dzie ofiar.

Wybrany przez Nią na Jey przewodnictwo, mimo mało zda-  
tności moiey, i nieznaomość zupełną formy Konfederacyi, ( bom  
w żadney dotąd z nich nie był ) nie zatrwożyłem się takowemu prze-  
wodniczyć kołu, w którym nie Obywateli do prowadzenia, ale wzory  
do naśladowania znajduję.

Czułość moja im więcej dobrodzieystwu wyrównywa, tym tru-  
dniey do wynurzenia iey mogłem znaleźć wyrazów. W pierwszym  
momencie gdym go odebrał, na Sessyi Prowincjonalney, nie omie-  
zkałem, złożyć dziękczynienia Godnym Kollegom, którzy mi tak  
wyfoki powierzyli Stopień, a w szczególności tym którzy chcąc na  
tymże służyć miejscu Oyczyźnie, spokojności elekcyi z zamiarów  
swoich uczynili Ofiarę.

Lecz by pewnieyszą była wdzięczność moja zaręczona rękoynią,  
dozwól Miłościwy PANIĘ bym iey w naysoleńniejszym sposobie,

(bo przed Tronem Waszey KRÓLEWSKIEY Mości) hołd oddał Posłom Prowincyi Litewskiej, zapewniając, że wszystkich sił dołożę bym ich usprawiedliwił wybór; z reszty kroki moje szczerose oświadczeń potwierdza.

Pod dwoma Dwóch Narodów Marszałkami gdy się cała iednoczy węzłem Konfederacyi Rzeczpospolita, gdy obydwu równie, losów Obywatelskich bydz powinni stróżami, powierzenie tak wyfokiey godności należąc do całego koła Rycerskiego. Nie mogę pa-trzyć na Urząd którym osiągnął, tylko iak na Dar wszystkich Posłów, składających Stan Rycerski, i dla tego znam się bydz obowiązany winne a oraz nayniższe złożyć dzięki obydwóm Prowincyom Koronnym, za to, że położywszy we mnie ufność, i względni na zalecenie moiey przez Xięstwo Litewskie Osoby, po-zwolily mi kolegować z Jaśnie Wielmożnym Małachowskim Mar-szałkiem Konfederacyi Koronney, którego sławą okryte i w naro-dzie kochane Imie, a znane tak osobiste przymioty iako i zasługi, gdy zapewniają publiczność, iż godnie Styr Naszych Obrad pias-tować będzie, i mnie mocniejszy zasilają ufnością, że z nim nierospinym złączony zdaniem, i w iego wstępując ślady nieoddalę się od cnoty i dobrego Obywatelstwa Toru.

Nayiasniejszy KRÓLU PANIE MÓY Miłosciwy już uroczytą przy-sięgą przed Waszą KRÓLEWSKĄ Mością na dniu wczorayszym w obe-ności Trzech Zkonfederowanych Stanów świadcząc się BOGIEM za-ręczyłem niekazytelność chęci, kroków i dochowanie obowiązków moich, teraz niech mi się godzi ieszcze to dobrowolnie potwierdzić honoru i poczciwości przyrzeczeniem: że nikomu niepodległy, nikomu osobiscie nieprzeciwny, daleki od celów zysku lub ambicyi, bez uprzedzenia, bez boiaźni, o całego Kraiu tylko szczęśliwość troskli-wy, w całym ciągu urzędowania moiego będę miał za wzór cnotliwych zdania, prawo, wierność dla KRÓLA i Oyczyzny, za przewo-dnika, a za cel czynności moich te starożytnie dobrze myślących ha-sło: *ut sit bene Patria.*



49. 51 52. 3

# M O W A

*Gaśnie Oświeconego Xcia Jmci*

## KAZIMIERZA

## S A P I E H Y

GENERAŁA ARTYLLERYI

*MARSZAŁKA KONFEDERACYI W. X. Lit.*

NA DNIU 27. OKTOBRA 1788. ROKU

W STANACH SKONFEDEROWANYCH

M I A N A.

---

**P** Odchlebiać sobie: że przydać co można do tylu wymownych Głosow utrzymujących Kommissyą Woyskową, byłoby nagannym miłości własney zbytkiem; milczeć w tak ważney ( bo los Kraiu stanowiącey ) okoliczności, byłoby występny nieczułości okazem. Nie w celu więc innych oświeceni, ale końcem przeświadczenia Publiczności, że za nieustronnym idę przekonaniem, Pozwol Miłościwy Panie! Pozwolicie Prześwietne Skonfederowane Stany! bym głos moy poświęcił na wyjawienie zdania moiego w toczącey się materji powodow.

A

Od początku Panowania W. K. Mei te Świątyni Prawodawczej mury, są tuż czwartey odmiany Rządu Woyskowego świadkami. Nayprzod w Roku 1764. na rozwalinach władzy Hetmańskiej wzniosła się Kommissya Woyskowa. Jakowe były cele, iakowe powody, pamięć niezbyt oddalonego czasu, wszystkim ie wystawi. Ja tylko tu przypominam, że ta Kommissya została ustanowioną szczegulnie przeciw Hetmanom i w tøy mierze oprócz powszechney wiadomości, niech mi się godzi szczegulnego zasiągnąć świadectwa pierwszego Prowincyi Naszey Senatora JO. Xcia Jmci Biskupa Wileńskiego, ktorego pod ow czas Głos za Oycem podniesiony, w dalszych czasach od wielu cytowany, w sercach Obywatelskich dotąd zapisany zostaie.

W 1775. Roku po zabiorze Kraiu pomiarkowano się, że poty całkowite zostawały Granice poki im pilnych w Osobach Hetmanow nie odjęto Strozow, przywrocono choć w mnieyszey daleko części, dawną Hetmańską władzę, ale ta twierdza nadto Kray od obcych, a wolność od przemocy bronila, by ją zawistnych nie zgruchotała sifa.

'Tu momentu Waszey kłeski niech mi się godzi Wam winzować JWW. Woysk Naszych Wodzowie! że potrzeba było gwałtu na Seymikach, gwałtu na Seymie, nie dopuszczenia do Obrad, kilkudziesiąt legalnych i cnotliwych Posłow, aby Wam odiać to, co serca Obywatelskie z ufnością Przodkom Waszym nadały.

Nikt bydź pamiętnieyszym tych okropnych momentow dla Kraiu, nikt o nich śmieley powiedziec nie może nademnie: *Quaq; ipse miserrime vidi, & quorum pars magna fuit.*

•Czego obca broń na Seymikach dokazać nie mogła, tego Narodowa w Warszawie dokonała. Więzony od Zagranicznego Zolnierza, przecięż odwagą i śmiałością Obywateli Powiatu Słonimkiego, na Trupach obrany Posel, krwią Współ-Braci zbroczone niosąc *Credentiales* w progach tøy Praw Świątyni uzbroioną sifa odepchnięty zostałem.

Z żalem wspominam te okropne chwile, których pamięć dla Sławy Narodu Polskiego, radbym nawet mieć w dziejach zatartą, ale wspomnieć je musiałem, nie dla tego: bym niewczesną skargą próżno Rzeczypospolitey zatrudniał Stany, ale bym wystawił Obraz czasów w których to, i jakim sposobem Departament Woyskowy najszkodliwzsz dla Kraiu zyskał iestestwo, a potem, niechże mi kto powie: że jego władza, iest wolą i dziełem wolnego Narodu.

Letko dotknąwszy sposobu Ustawy Departamentu Woyskowego, niech mi się godzi nad jego zażanowić istotę.

Rzuciwszy okiem na wszystkie w świecie najstraszniejszye Jedy-nowładztwa; coż uyrzemy bydź zaśadą ich mocy? oto: wolność wykonywania przez siebie tych Praw, które sami stanowią, i bezkarność grzechu; a to wszystko znajduje się w Departamencie Woyskowym.

Będąc częścią Rady dzieli moc tłumaczenia Prawa, moc straszniejszyą nad samo Prawodawstwo. Ma sobie powierzoną Straż nad Juryzdykcyami i zachowanie wszystkich Magistratur w ich powinności karbach. Wykonywa swoje obowiązki, tak iak ie sobie wytłumaczył, czyli raczey tłumaczy tak, iak mu dogodno wykonywać. Nie odpowiada za złe Urzędowanie tylko na Sądach Seymowych, a determinacya fori tych Sądow bez iego i iego Kolegow woli obeysć się nie może. Słowem: iest swoim Prawodawcą, Strożem, Sędzią i Exekutorem. A co rownie rzecz zażanowienia godna, pierwey wspólnie z Radą zaświadczenie i pochwałę w złączonych Izbach odbiera, nim w rozdzielonych o iey Kwicie następuje decyzya.

Niechże kto do tego porowna dawną moc Hetmańską, i niechay iezli go całkiem uprzedzenie nie zaięło, wyzna, kto iest Narodowi straszniejszy, czy ten co pod Prawem i Sądem zostaiąc, był

miedzy Tronem i Wolnością Pośrednikiem? czy ten, co Prawa i Sądu się nie lęka, bo zawsze mocnego wsparcia jest pewien?

Słyszane Głosy na przeszley Sessyi jedne wyraźniej drugie ostrożniej, usiłujące okazać że w dawnych wiekach Hetmani uciskać tylko Narod i szkodzić iemu mieli, naydokładniejszą w samych dziejach Kraiowych znaydą odpowiedź.

Zolkiewski, Zamoycki, Chodkiewicz, Czarnecki, kiedy krwie wylewem i wazeniem życia wiekopomney doslugiwali się Slawy, nie spodziewali się pewnie, że w tym mieyscu w ktorym ich tryumfy i zwycięstwa głoszono, znajdzie się kto taki co w potomności ich hańbiąc okryte chwałą popioły, krzywdzić będzie w ogule wszystkich piastujących Urząd, na ktorym ( śmiało powiedzieć mogę ) nikt się ieszcze nie splamił zdradą dla Oyczyzny.

Nie mogli mniemać i dzisieysy Hetmani żeby wtedy gdy wszystko inż od lat dwunastu utracili, gdy w terażniejszych okolicznościach, całkiem dobrem publicznym zajęci, i nie myślą o zwiększeniu partykularnych Prerogatyw, ieszcze niemi chciano straszyc Narod, a co gorzsa, i na co się umysł wzdryga, umieszczac ich w liczbie Tyranow.

Nic nie może byc świadkiem lepszym czystości intencyi Hetmanow, iak Projekt przez JW. Ogińskiego Hetmana W. Lit: do zwrotu Kommissyi podług Prawa 1764. — Kommissyi, ktora powagi Hetmanskiej stala się grobem. Nic więcęcy podług tey ustawy Hetmani mieć nie mogą, iak tyle co każdy zasladający w nieyże Kommissarz ktorych nierownie większa liczba z Cywilnego złożona Stanu, zawsze przewagę mieć będzie; a iesli Hetmani bystrzeyszym dostrzegając okiem sprężyn przemocy, zdołaią ie odkryc publiczności, to takowych Strozów utrzymanie, zdaie się do powszechney zaspokoienia potrzebne troskliwości.

Przykład tutaj Ryszany: iż więcej Pan zyskuje, gdy jednego  
 Kugi rządowi wszystko odda, i w partykularnym nie wiem czy jest  
 do naśladowania pożytku, bo lepiej straż swojego losu, między kil-  
 ku podzielić aby wspólnie się dostrzegając, jeden drugiego szkodliwe  
 mogli wyławić zamyśli, a przynajmniej jeden dla drugiego być  
 postrachem, niż żeby całkiem wszystko w jednym zostawiwszy rękę,  
 podać sobie sposobność stania się z czasem Panem.

Lecz choćby te przystosowanie i sprawiedliwym było. Z każdej  
 ta pewność Rady N. że sobie tak daleko Kraju zyskać mogła ufność,  
 iżby ten całkiem na niczy polegał?

Niemajz żadnego Seymu coby nie był zarzucony na nią skargami.  
 — Łamanie oczewiste Praw, przez opaczne ich tłumaczenia — Wstrzy-  
 mywanie lub wydawanie Rezolucyi podług prywatnych potrzeb — Prze-  
 istaczanie już udecydowanych — Cierpienie partykularnych z Dwo-  
 rami konwencyi, przez Obywateli do tego nieumocowanych — Po-  
 bliżanie występku młodszych względem starszych — Niebacznosc  
 na krzywdzące Handel i potrzeby Nasze układy — Dozwolenie krzy-  
 wdzenia Nas przez obcego Zolnierza; są to wszystko Znamiona,  
 ktoremi dotąd oznaczone były Rady N. rządy.

I sąż to kroki, które zaufanie ziednać mogą? Trafniey za-  
 tym podchlebiają oku Publiczności ci, którzy w obrazie Departa-  
 mentu Woyskowego Kommissyi 64. wystawiają postać.

Ale tu dość wspomnieć Głos światły, Głos szanowny poważa-  
 nego od dobrze myślącej Publiczności Ministra, JW. JPana Potockie-  
 go Marszałka Nadwornego Lit: który jasno odkrył grę w słowach  
 zawartą, że na początku Ustawy 1776. o Departamencie powiedziano,  
 iż ten Kommissyę iak była 64. Roku ustanowioną, zastępować będzie,  
 a niżej przeciagniono do Rady to wszystko, co istotę tej Kommissyi  
 stanowiło. Dyslokacya Woyska, ruszenie onego, Regulamentu układ,  
 rzecz nayobliwsza, żeby tylko Cywilnym a osobliwie Duchow.

nym był powierzony, Rewizye Woyska, wszystko to jest Radzie oddano; nie zostało więc przy Departamencie, tylko iedynie publikowanie forsztellacyi i wyrokow Rady, ktorey echem staie się tylko tenże Departament.

Dodawanie pomocy Woyskowej do Exekucyi Dekretow, prawnie że Departamentowi Konstytucyą 1776. choć ciemno było zastawione; ale Rada N. w Roku 1783 utworzywszy Uniwersał, ktory samym Sarostom zostawiał moc decydowania o ważności Proceflow, tak całe ucisnęła Obywatelstwo, że przestraszeni musieli na Seymie Grodzieńskim podpisać Prawo, mocą ktorego dodanie pomocy Woyskowej w przypadku odmowienia iey przez Departament Woyskowy, silniejszy dodanie pomocy w przypadku potrzeby, i wprowadzenie nazad gwałtem wypartego, podane zostało pod arbitralność Rady; i widzieliśmy przypadki że Departament Sprawiedliwości drabował zdania Departamentu Woyskowego; a tak, gdy Rada ma moc wstrzymania exekucyi Dekretow Kraiowych, przy mocy tłumaczenia Rada staie się wszystkim, a Juryzdykcyę wszystkie niczym.

W podanych na terażniejszy Seymie Proiektach Departament Woyskowy niby poprawiających widzę zaradzenie w formie Elekcyi, ale nie widzę przerwania tego związku, ktory Departament częścią czyni Rady, i ktory iestestwo służy łączy z iestestwem Pana. Nie widzę zwrotu do Departamentu tych powinności, ktore dla Kommissyi 1764. Roku były przepisane. Ale widzę w Proieckie JW. Smoleńskiego Rotę przysięgi, ktora Wolność i Rzeczpospolitą w swoich najmocniejszych obala fundamentach, te bowiem w niej są umieszczone słowa: " We wszystkim wyrokom Nayiasniejszego Pana i władzy Rządowej Narodowej posłuszny będę. „

Miłościwy Panie! gdyby Osoba W. K. Mei od powszechnego śmiertelnych mogła być wyłączoną losu, ufałibysmy temu przy-

wiązaniu, które mieć powinien Krol Polak, do Narodu co go wybrał z grona Obywateli, ale któż wie co Nam przyszłość gotuje? i czyli po długim życiu W. K. Mci berło dostanie się Piastowi?

Zwierchność Woyskowa przyślągiwszy ślepe posłuszeństwo Krowi i iakiejs wladzy rządowej, ktorey znaczenie tłumaczeniu podpada ślepo się podda Radzie N. lub może arbitralnieyszey ieszcze przemocy, a tak albo krwawo zebrany groszem opłacany Zolnierz poydzie na rzeź nieużyteczną zle użyty, lub może się stanie zaguby reszty swobod naszych instrumentem.

W związku ścisłym Władzy Woyskowej z Władzą Rady Nieustającej nie tylko nie znajduję użytku, ale przeglądam nayokropniejsze dla Kraiu niebezpieczeństwo. Kommissya Woyskowa tyle należęć powinna do Rady co inne Dykasterya, bo Rada z przepisu swojego powinna tylko w swojej formie utrzymywać Juryzdykcyę, ale nie zastępować ich czynności, od samego zaś swojego ustanowienia nie tylko w formie Prawem przepisanej podług Konstytucyi 1764. nie utrzymywała Departamentu *qua* Kommissyi Woysk; ale partykularnemi Rezolucyami, całą władzę jego pod swoją podgarnęła.

Mowię tę prawdę głośno i śmiało, bo przez lat cztery byłem grzechow Rady świadkiem, ale nie uczestnikiem, i w tym odwołuję się do Protokołów, gdzie moie umieszczal Rozpisy, a iezeli wnoszą że Kommissyę Woyskową w Radę wlać potrzeba, za coż nie radzą aby toż samo uczynić z Kommissyą Skarbową i Juryzdykcyą Marzałkowską? Wszak przy iedney Rząd Skarbu, przy drugiey Policyes Miasta zostale, iezli zaś zachodzi Sądownictwo, nie iestże te i przy Departamencie Woyskowym? i w tym sprzeciwieństwo Prawu wydaie się oczawiste, bo każdy Konfyliarz przyślega nayprzod że Ustawy Rady zachowywać będzie ktore iey bronią władzy Sądowniczey, a przecież potym z Konfyliarza staie się Sędzią.

Łańcuch ten który twierdzono bydz̄ potrzebnym Departamenta Woyskowego z Departamentem interesŃow Cudzoziemskich zdaie mi się bydz̄ tylko łańcuchem krępiącym wolność Narodową.

Nie jestem głęboki w polityce, i miłość tylko Oczyny którą do grobu poniosę, chcę mieć za cały zaszczyt; lecz ile moim obeymnię pojęciem, w wolney Rzeczypospolitey, oicze traktowania są iey zgubą całkowitą.

Kto z obcych chce przemówić do Narodu niech się jasno i przed Publicznością tłumaczy, głos Obywateli będzie zawsze za dobrem powszechnym. Gdyby go słuchano, Kray i Frerogatywy W. K. Mci w całkowitościby się zostały, i Zagraniczny nie potrafiłby znaleźć tak łatwo sposobow Nas gnębienia, gdyby go Naszych Rodakow nie prowadziła ręka, i na nieszczęście Współziomkow swoich nie kowała narzędzia.

W 1775. Roku znaleźli się Polacy ktorzy wspólnie z Zagranicznymi Potencyami gwałt dobrym W. K. Mci czynili chęciom. My wspólnie tylko z Krolem chcemy zawsze mówić do Zagranicznych, a te Woysko ktore naszym pragniemy opłacić majątkiem pod rządem Kommissyi Woyskowej stanie się niezłomnym filarem Oczyny i silnym wsparciem zbawiennych W. K. Mci dla dobra Publicznego Zamiarow.

Wielbiono tutaj przezorność i potrzebę Departamentu Cudzoziemskiego. Pytam się w czym się ona zawiera? Czyż ten Departament wczesnie klęski Kraiowe przenika? Czy światłych i gorliwych do Cudzoziemskich Dworow dobiera Ministrow? Czy odwraca grożące Narodowi ciosy? Weszło Woysko Zagraniczne do Naszego Kraiu a Departament o tym dopiero przez Notę we dwie się Niedziel dowiedział. Uczyniły obce Dwory Konwencyą o Monopolium Solne, a o tym nieszczęściu prawdziwym Obywateli, pierwey Publiczność niż Departament uwiadomioną została.

We wszystkich od Seymu zleceniach, nigdy Nam nie pomyślnego nie zwiastował; słowem pokazało się: iż nigdy nie był użytecznym a day Boże! by kiedy się nie stał Ojczyźnie swoiey szkodliwym.

I dla tych to wszystkich uwag, końcem usunięcia Kommissyi, od wszelkich Influcyji Zagranicznych żądałbym iżby Kommissya samym tylko rządem Woyska zajęta, nie w Warszawie, ale w ktorymkolwiek z Miast Kraiowych z zachowaniem Alternaty dla W. X. Lit: agitowała się.

Niech Prześwietne Skonfederowane Stany przeszłość zważą, a z tych uwag o przyszłości sądzą, zapewne dobiorą sposobow, aby ten Rząd Woyskowy iedynie był Narodowym, i żeby nie miał innych celow, iak bezpieczeństwo Tronu i Dobra Ojczyzny.

Najjaśnieyszy Panie, nadmienilem tylko o szkodliwościach Departamentu Woyskowego, wszystkie iego kroki dotąd czynione pewnie nie za nim mówią, a gdy zwiększy się Woysko, zwiększy się i moc iego tym najbardziej Obywatelstwo trwożąca, że iedna władza będąc rozkazującą i wykonywającą, rząd wolny w iednym momencie w iedynowładztwo przemienić zdoła.

Od Kommissyi zaś oddzielney tego lękać się nie trzeba, bo ta ieden tylko gatunek władania mieć będzie, gdy wszystko co się tyczy Woyska, podług przykładowego i naywyższego uwielbienia godnego zdania JO. Xcia Jmci Podkarbiiego W. W. X. Lit: na kilka części podzieloną zostanie.

Zachowaymy moc Prawodawczą, moc wypowiedania Woyny lub robienia Traktatow przy Seymach, Moc docierającą i zachowującą Magistratury w właściwey formie, przy Radzie, moc exekwującą i rządzącą Woyskiem przy Kommissyi, moc Sądowniczą między Obywatelom i Woyskowym w Cywilnych Jurydykcyach; a tak, nie tylko unikniemy Anarchii, ale porządnym rozkładem obroniemy się na zawsze od ucisku i samowładztwa.

Do tylu pociskow przeciw Hetmanom końcem strasznieyszą okazania Kommissyą Woyskową wymierzonych, dodano i to, że będąc dożywotniemi, mają mieć moc zasiadania w teyże Kommissyi.

Nayprzed: że widząc sam poczet Osob Kommissyą składających oczewiście się pokazuje większość przy Cywilnym Stanie ale potym, pytam się z kądże o dożywotność samych tylko Hetmanow troskliwość? Niechże im tylko grzech iaki wyrzucą któryby ich od reszty łożnił Ministrow.

W Kommissyach Skarbowych zasiadają wszyscy Podskarbiowie, w Assessoryi Pieczętarze, a przy Juryzdykcyi Marszałkowskiej jest Sąd *Ultima Instantia*, Rząd Stolicy i utrzymanie w czasie Seymu porządku Izby. Te wszystkie Prerogatywy są dożywotnie, i pod roztrząszenie nawet zgromadzonych Stanow nie podpadają.

Moc Prawodawcza która przedtym samego Stanu Rycerskiego była własnością, podzieloną jest teraz z Prześwietnym Senatem, Senatorowie są dożywotniemi, a przeciw Nim powstałego nie słyszę głosu. Niech mi się więc godzi prosić aby i Hetmanom większa była oddana służność, ile wtedy, gdy nayiasniey dowodzą że nie dumna ambicya, nieusłowanie odzyskania utraconey władzy, ale chęć służenia Oyczyźnie i Królowi mają za krokow swoich przewodnika.

By zaś ostatnią broń wytrącić z ręki sprzeciwiających się Ustawie Kommissyi Woyskowej, Pozwol Miłościwy Panie tę tutaj wynurzyć prawdę, którą jest w sercach Naszych głęboko wryta i nie pozwolemy iey śpacznie tłumaczyć, to jest: że prerogatywy W. K. Mei są dla Nas tak Święte, iż Ich wszystkimi bronie pragniemy siłami; w tey chwili w ktorey zwiększona siła Narodu blask dawney Jego obłeciu przywrócić sławy, radość z wdzięcznością połączona ścisleyszym ieszcze Króla z Narodem iednoczyć powinny gniewem, niech posądzienia miotające, niechętnych wynalazki w wie-

eznym wstydzie zatopione zostaną; niech z wzniesienia nieufności obcey nie korzystają, a W. K. Mość racz znanemu z wierności dla dobrych Krolow zawierzyć Narodowi, że nie grzeszy myślą dotknięcia się prerogatyw W. K. Mci, ale że przy dostojeniu, bezpieczeństwie i powadze Osoby Jego, wszyscy życie położyć jesteśmy gotowi.

Co się tycze Projektow oddzielnych, obrady publiczne, od Woyskowej zabezpieczających przemocy, zgadzam się na pierwsią ostrożność, żeby nie wolno było ani zbroynemu Zołnierzowi, w miejscu Seymikow, ani też żadnemu z przedniej Straży Towarzystwa, a tym zaś bardziej żadnemu z Gimeynow na Seymikach znajdować się.

Lecz w stotyfiącym Woysku odiać Subalternom i Kawaleryi Narodowej moc wotowania na Seymikach, i moc starania się o funkcyę jest to wydrzeć Kleynot Szlachectwa kilka tysięcy Osob, a pytam się, czyż jest w Swiecie iakowy Skarb, któryby tę Im nadgrodzić potrafił stratę?

Wy coście te Projekta podali Sławnych w Narodzie Imion Dziezice, pamięćcie iż Przodkowie Wasi krwie wylewem Szlacheckiego dobiiali się zaszczytu, a nie zechcecie pewnie odeymować Jego prerogatyw tym, co się podobnym torem z zaciągnionego Oyczyznie chcą wypłacać dług.

Czyż dla tego: że kto w Zołnierską obleczony suknią ma mniej gorliwie radzić temu Kraiowi ktorego bronić jest obowiązany? Czyż dla tego że Woyskowym zostaie, zostawać Obywatelem przestać powinien?

Prawo Kardynalne 1768. Roku dla wszystkich Possesyonatow wolność zostawiania na Funkcyach i na nie obierania współziomkow warwie. Czyż dla tego że kto jest Zołnierzem ma się i Przywileiow swojej rzec Possesyi? Kawaleryi Narodowej sowity ciągną.

cy poczet, / od służby nawet iest wolny, a w czasie potrzeby iak dawniej bywało, liczny może przytawić poczet.

Nie lękaemy się więc Zolnierzy, kiedy podług Sławnego ostatniego Seymu Prawa, nie możemy w nich widzieć tylko Naszych Współ Braci. Nie lękaemy się zamiany Stanu Cywilnego w Stan Woyskowy, bo ten iest wolnym, i bitnym Narodom nayprzyzwoitszy. Nie przytlumiaymy ducha Woiennego, bo w tym tylko cała nadzieia, ale owszem go ożywiając przystepuymy iak nayprędzey do utworzenia władzy, która i Obywatelowi od Zolnierza i wolności od złego Woyska użycia, bezpieczeństwo zawarunie. Szukaymy potym Zrzodeł które istotą potwierdzić Nam dozwolą, to cośmy słowy wyrzekli dotąd, że z stu tysięcy, Woienną złożoną mieć chcemy potęgę, nie dawaymy do nowego obcym z Nas szydzenia pola, stwierdzeniem tey maxymy, że w Polsce dla niezgody Kray zawsze ma zostawać bezsilnym, ale owszem wierni Małestatowi i Oyczyźnie, dokładnym lecz prędkim zbawiennych Praw w tey mierze utworzeniem. Zabezpieczaymy całość, sławę i swobody Nasze na te zawsze pełną prawdy i rostopności pomniac maxymę " *Duo sunt quibus servatur Respublica, Militum in Hostes fortitudo, & domi concordia.*




---

w Drukarni Piotra DUFORU Konf: Nadw: *J. K. Mci Dyrektora Drukarni*  
Korp: Kadet: mieszkającego w Rynku Miasta Starey Warszawy Nro. 58.

109  
N 112  
9

G Ł O S

*Gaśnie Oświeconego Xcia Jmci*

KAZIMIERZA

S A P I E H Y

GENERALA ARTYLLERYI

*MARSZAŁKA KONFEDERACJI W. X. Lit:*

NA SESSYI SEYMOWEY,

*Dnia 3go 9bra 1788.*

I N T U R N O

M I A N Y

---

NAYJASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY!

PRZEŚWIETNE SKONFEDEROWANE RZPLTEY STANY!

**S**Toiemy nad przepaścią. — Zawołał do Narodu w tych tu murach ow cnotliwy i kochany w Narodzie Minister, ow pięcioletni więzień za Wiarę i Wolność JW. Rzewuski Hetman Polny Koronny zawołał, przed podpisem Projektu zwiększenia mocy Rady N. — Słowa iego pod ow czas szły na wiatr ale przepowiedzenia prawdę, dwonaścieletni czasu przeciąg stwierdził częstym Obywateli przez tę straszliwą Magistraturę uciskiem.

211  
100      100

Teraz zaś gdy przy zwiększeniu liczby Woyska i oddaniu go w Rząd Departamentowi zwiększać się ma nieskończenie moc Rady N. śmiało tu zawołać mogę: Stoiemy nad grobem Wolności.

Tak to nieznacznie w Ziemi wolney zakłada się szczep Wielowładztwa, które gdy się raptem wznieśie i wzmocni, już ta co go szczepiła, nadwątlić nawet nie zdoła ręka. —

Rada N. w 1775. R. ustanowiona, miała tylko zastępować miejsce rady Senatu, i bardziey próżnym ciężarem Skarbu, niż strasznym widokiem dla rządu, pierwszy rzut ią oka wystawiał. —

Przecież w 1776m choć postanowiona na to, aby w zwykłej formie wszystkie trzymać Magistratury, raptem i niespodzianie zmieniła swoją postać — Wzięła formę Konfederacyi — Zrobiła Seym Konfederacki, i na tymże Seymie została Panią naywyższą, moc tłumaczenia Prawa, moc nad Woyskiem, moc wyznaczania Sądów Seymowych, i moc straszną napominania, a nawet suspendowania Ministrow wyjednawszy sobie. —

Szły ciągiem Bezprawia, widzieliśmy śmiałe przestępowanie granic władzy dozwoloney, a i tak nadto wielkiedy. —

Lecz dotąd nigdyśmy nie slyszeli, ażeby była władzą rządową. — I Przebog! Czyż się spodziewać można było, by na tym (Kray ratować mającym Seymie) tak okropny i opaczny Obywatelstwo razić miał odgłos. —

Weźmy samę Nomenklaturę Rady — Czyż radzić i rządzić ma być jedno? Weźmy Aryngę 1775. nie nie obaczemy tylko iakem powiedział cel zastąpienia *Senatus Consilii*. Weźmy 1776. Konstytucyą, w niey te znajdziemy wyrazy: “ *A żeby odtąd przy Boku Naszym Krolewskim Rada N. była, ktoraby z Nami exekucyi Praw pilnowała.* „ Czyż pilnować cudzych czynności lub ie sobie przywłaszczać ma być jedno? — Weźmy obowiązki Departamentu Cu.

dziemińskiego, ten nie ma inney władzy iak zawierania Traktatow Handlowych. — Zkądżeż ta konieczność związku Rządu Wojskowego z władzą rządową Rady ktorey niemaż? Zkąd z Departamentem Cudzoziemskim, ktory żadney mocy traktowania finalnego nie posiada?

Wszystko to się zdaie na pierwsze weyrzenie kwestyą mniey potrzebnią, ale ja powiadam zagłębiając uwagę i z doświadczenia się ucząc, że te wnioski są, aż nader straszliwie Nas oświecające — Już ci co Radę silnie wesprzeć mogą, mienią ją bydz władzą rządową, a Departament interessow Cudzoziemskich czynnym, wkrótce ten Departament może weyść w konwencye z Zagranicznymi, a Rada mając choć cień władzy nad Woyskiem, w zupełność ją tłumaczeniem przemieni, i mocy rządowej użyciem ( którą sobie przywłaszcza ) potrafi rząd cały Kraiowy przeistoczyć.

Kommissya zaś przeciwnie wojskowa oddzielna, nie tak szkodliwego przedsięwziąć nie może, bo ma nad sobą Radę, ktora ją napomnieć, zasuspendować i na Sądy Seymowe pozwać ma Prowo; i dla tego musi się lękać, bo widzi przed sobą i karę, i grzesznym krokom tamę.

Lecz Rada iakem dawniey powiedział, sama tylko mogąc na siebie Sąd wyznaczać i zwoływać Seymy, niczego się nie obawiać, i na nic się nie oglądać może; owfzem ordynaryinym oprzeć się może Seymom, gdy przy władzy nad licznym Woyskiem zechce się skonfederować widzianym w Roku 1776. przykładem.

Cały więc mowiących przeciw Kommissyi Wojskowej argument na tym się kończy: że łatwiey zawierzyć 36ciu Ołobom niżeli 8miu a ja z powyższych moich dowodow, odpowiadam: że lepiej zawierzyć mnieyszey liczbie, pod Sądem, karą i dwiema Zwierzchnościami to jest Rady i Seymu zostaiącym, niżeli naywiększy co niczego się lękać nie mają przyczyny, a samą nawet prawodawczą wolę przeważyc mogą.

To jest rzecz widoczna i dla tego, gdy niemasz sposobu wpo-  
ienia boiaźni Kommissyi Woyskowej w serca Obywatelskie, usiłują  
wielu straszliwą w innym sposobie okazać iey postać.

Ztąd tedy iak na ostatniej Sessyi przynikle wyszedził, i wymo-  
wnie opisał Wielki Mąż w Oyczyźnie JO. Xżę Jmć Lubelski, powstało  
te iakoweś widmo władzy Hetmańskiej, które od niejakiego czasu  
boiaźnią przeraża umyśly.

Ktoż tu pytam się chce wkrzeszać dawną władzą Hetmańską?  
Nie JWW. Hetmani, bo ci gotowi i z życia Oyczyźnie czynić ofia-  
rę, czynią ją chętnie i z Prerogatyw Urzędu, byle wolność ktorey  
byli Strozami zabezpieczoną widzieli; Czego naywidoczniejszym  
dowodem był Głos dopiero slyszany Godnego Ministra JW. Hetmana  
Poln: Lit: ktory nie tylko z przymiotow duży i serca jest kochanym  
w Narodzie, ale i dla tego, że wprzod ofiarą zdrowia i majątku za-  
służwszy się na funkcyach Publicznych w Stanie Rycerskim dał przy-  
kład iakimi to stopniami przychodzić potrzeba do Ministrowskiej  
godności, chcąc ją mieć sobie należną. Nie ci co utrzymują Kom-  
missyą, mówią za Hetmanami, bo iak dowiodłem w przeszłym moim  
Głosie Prawem i okolicznościami, ta Kommissya na zniszczenie wła-  
dzy Hetmańskiej utworzoną została. I ja nayszczegulniey nie mo-  
wię za przywroceniem dawney władzy Hetmańskiej z tego względu, że  
Buław oddanie Następcom dzisiejszych Hetmanow nie za rekomenda-  
cyami Woiewodztw, ale za sekretnym wyborem idąc Rady, przestając  
bydź woli Narodu, ślepych łosow staie się dziełem; słowem: wszy-  
tko w tym nawet dowodzi Seymie że ani duch partyi mówiących  
za Kommissyą, ani ambieya nie wie dzie Hetmanow.

I ten Cedr Starożytny Libanu w trzecim dziesiątku lat upadku  
swoiego, nie z takim iak tu mowiono odezwał się łoskotem; owszem  
gdy z wznieconey burzy groźne nań miotano pioruny, lży tylko  
Izczerą tkliwością wyciśnione z oczu pełnego wieku i sławy Ministra

ktory pociski w nadgrode gorliwosci dla Oyczyzny odniosl, rozrzewniwszy wszystkie serca czule pewnie i do naytwardszych przedrze sie musialy.

Nayaśnieyszy Panie! nie pragniem my tego dzwigac drzewa, choc pod iego cieniem wolnosć spoczywala Oyczyzny, ale chcemy z iego czastek i na iego rozwalinach gmach wystawic, ktorenbysie stal Woytkowego rzadu sprezyn skladem, twierdza Narodu, a W. K. Mci slawy, wiekopomna Swiatynia.

Ale co innego jest utrzymywac wladze Hetmanska, co innego bronie tych ktorzy gdy wszystko stracili, zasluzonego honoru stracic nie moga.

Nikt mi nie pokaże by ktoren z Hetmanow zdradzil Krola lub Oyczyzne w Woynie czyli pokoju. — Gromili Nieprzyaciol, ale im nie ulegali. Odbierali Kraie, zawierali Traktaty, ale partykularnych i cichych z obcemi Dworami nie robili Konwencyi. Słowem: niesli do grobu te slawe, na ktora calym zaslugiwali sie zyciem.

Zla byla forma rzadu dawnego — A nowo postanowionegoż lepsza?... Gracowal Pafzkowski Prowincye Wielko Polskie w kilkadziesiat koni — W ktorymze Kraiu Rozboynik sie nie znajdzie? A po odieciuż wladzy Hetmanom, malo Nam Zagraniczne Woytkaszkody poczynily?... Nie pastwionoż sie nad Nafzemi Ziomkami?... Nie frymarczyliż zagraniczni Polska Szlachta?... Nie wybieranoż poddanych w czasie nawet Pokoju? Nie byloż Rzezi Haydamackiej?... I kto ia zycie wazac zaspokoil?... do pamieci sie wszystkich odwołuje..

Byla falszywa Moneta w Kraiu — A dawnoż to Kommissyji Skarbowey Uniwersaly, o nowo falszywey okazujacey sie Nas ostrzegly?

Sadzil Mlynarz w czasie zamieszania naywstydliwszym sposobem Sprawy Obywatelskie... lecz to bylo w czasie zamieszek Kraiowych..

A w czasie Pokoju, i pod okiem Rady, Jeden przez nią samą dawniej notowany, gdy Procefs na Sądach zasiadać mu wzbraniał, rozdwoiłszy o sobliwzym przykładem Jurydykcy, ustanowiwszy nowe Regestra i Akta, gdy się lękał wiszący nad nim w Trybunale kary, nie znalazłże za sobą silnego od mocnych poparcia?

Słowem: M. Panie! we wszystkich formach Rządu ieszcześmy węgielnego nie znaleźli kamienia, i nie znajdziem go, jeżeli tak sił Wojskowych nie pomnożym, by woli Naszey w zarządzaniu sobą obcy nie krępowali; i jeżeli tak nie obwaruiem władzy nad Wojskiem rządowej, iżby ta przeciw Nieprzyjacielowi prawdziwemu była Nam użyteczną, a względem Nas samych nie straszną; czemu w brew przeciwi się oddanie mocy nad Wojskiem Radzie N. pod jakimkolwiek pozorem. Bo ta mając moc tłumaczenia podług swojego żądania, i te Prawa które iey działy dany za prawo tłumaczyć będzie, a nie lękając się Sądu w bezkarność zaufa. — Nayważnieysza, naystrasznieysza powaga ruszenie Wojska, gdy przy Radzie zostanie jużemy zginęli, już co dzień przynajmniej zguby Naszey lękać się mamy przyczynę; bo choć Seymom tylko moc wypowiedania wojny zostawiona, te Prawo już się stanie czczym tylko pozorem, albowiem pod pretextem obrony, Rada gdy przeciw jakiej poydzie potencji za drugą, istotnie zaczepną Wojnę odporney imieniem okryć może, same nawet tłumaczyć okoliczności. A tak krwi Rodaków nieoszczędna albo ją na daremnie, albo ieszcze na zgubę Oyczyzny przelewać będzie.

Jeżeli znowu zechce pobłażać ktoremu z Sąsiadow, nie zwoła Seymu extra ordynaryinego, czyli nowo gotowym zwanego — Cierpieć będzie gwałty tak jak dotąd cierpiała od małej garstki Zagranicznego Żołnierza, wielkie robiącego szkody i Chłopow wybierającego — Co że nieopacznie wnoszę, chcący W. K. Mę pamięcią zasięgnąć Skargi od Obywateli Wojewodztwa Kiiowskiego na przeszłym

Seymie względem wybierania Chłopow zaniesione, ktore Oycowką Jego osiągnęły litość.

Przy Kommissyi zaś udzielney zostawniąc Woyskiem władanie, a przy Radzie moc zwoływania Seymu w gwałtownych okolicznościach tego lękać się nie mamy, bo gdyby Kommissya przestąpiła swe granice, toby Rada i Seym i Sąd na nią zwołać nie omieszkała.

Jeżeli zaś lękać się mamy by się zbroyną ta Kommissya wyrokom Prawnym nie bronila ręką, to tym sposobem trzeba się bać, by każdy Komendant Pułku lub jakiegokolwiek części Woyska nie postawał na Zwierzchniey władzy Ordynanse — Ale Narod Wolny do Rokozu niekłonny, despotycznym to jest zostawione Rządowi, lekamy się więc bydź w Ich liczbie.

Nayiasniejszy Panie! Prawa piszą się na przyszłość... Ktoż wie jeżeli ktory z Następcow W. K. Mci co przeciwnego Kraiowi nie zamysli? A wtedy mając Woysko, na coż się nie targnie? bo Rada zawsze przy Boku zostająca łatwo i podległą się stanie. —

Nie chcę ja w Kommissyi wystawiać Tronu na przeciw Tronu, ale w niey pragnę znaydować sposob trzymania moc Rady w rownowadze, tak aby ani Krolowi ani Narodowi straszną stać się nie mogła.

Jeżeli jeszcze nie przyzedł czas szczęśliwy dla Polakow, by całkiem to czynili czego chcą, niech przynajmniej okażą że chcą dobrze i cnotliwie. —

Uchwaliliśmy iednogłośnie sto tysięcy Woyska; lecz trzeba iuż ostatnią zrzucić zastonę — Uchwała czczym tylko zostanie pismem, iesli Rząd Woyska nie będzie tak obwarowany, by był widoczną Wolności tarczą, bo nikt nie przyłoży się do Podatkow widząc że swoy majątek ma dawać przeciw sobie.

Nayiasniejszy Krolu! istotne i naymilsze dla każdego władającego Berłem, jest nad Sercami Panowanie — naywyższe i naytrwalwsze dobro Krolow jest chwala, bo Ich Imiona w wiekopomney uwie-

cznia Potomności. W tych dwóch celach rozumiem, że hołd wierności i przywiązania nayprzyzwoitszy Magęstatowi oddaę, gdy utrzymię Magistraturę ktorey ustawa ziedna W. K. Mei taką sławę, iaka za wystawienie Świątyni sprawiedliwości w Trybunałach nieśmiertelnym Stefana Batorego uczyniła —

Prześwietne Skonfederowane Rzeczypospolitey Stany! Co tylko w skład Praw Narodowych wchodzi, nie może bydź i w naymnieyszey części lekce ważonym — Słowo Departamentu lub Kommissyi zdaie się niczym, ale słowo stanie się rzeczą, gdy się zaстанowim że Imię Departamentu oznaczać część iakieysć Magistratury musi, nie może bydź więc tylko częścią Rady i mieć z nią związek, który ona przez moc tłumaczenia Prawa daleko rozciągnie. —

Przechodzenie Ofob z Rady do Departamentu, z Departamentu do Rady, interes tych dwóch Magistratur na pozor oddzielnych czyni wspólnym, jedność Ich siedliska, zrządzi jedność Ich celow.

Dodawanie pomocy Woyskowej przez Departament z referencyą w wielu przypadkach do Rady mogącej tłumaczyć wszystko podług swoiey woli, zagraża bezpieczeństwu Maiątkow Obywatelskich — Władza nad Woyskiem, zagraża Kraiowi i Wolności upadkiem —

Słowem: wszędzie tylko pozor widziany oddzielności, a w istocie wszystko jedno nayszkodliwsze, bo dwa Departamenta z iedną Nomenklaturą i z iednych tylko przemieniających się złożone Ofob — Niechże mi kto pokaże czyli stały mieć mogą oddział lub dostrzegać grzechow ktore kolejno pełnić potrafią. Choć zatym wielbię pracowitość wynalazkow, nie chcę Ich błyszczącego chwytąć się pomyka; i rozumiem że iest bezpieczniey wrocić się do dawney udzielney Kommissyi 1764. ustanowionej, abyśmy potym żalem dni Nasze truiąc sami sobie nie wymawiali iak niegdyś Ateńczykowie: *Rempublicam antiquam perdidimus, novam non fecimus*, i dla tego piszę się *negativè* to iest za Kommissyą Woyskową.

178

186  
13

G Ł O S

*PO. Xcia Jmci*

KAZIMIERZA  
S A P I E H Y

*GENERALA ARTYLLERYI*

X

MARSZAŁKA KONFEDERACYI W. X. Lit:

NA DNIU 27 gbra 1788. R.

W

SKONFEDEROWANYCH RZPLTET STANACM

M I A N Y.

---

---

**M**iędzy różnemi odwagi gatunkami, poczytać trzeba i tę za niepopolitą, która z miłości własney przekonaniu czyniąc ofiarę ośmiela człeka do wynurzenia głośno swiego zdania choć z wystawieniem się na niektórych krytyki pociski.

Na tak ważnym czynnościom poświęconym Seymie, po tylu beczynnie strawionych momentach, czynić iakowy małej wagi wniosek iest to stać się winnym względem Króla, Stanów Skonfederowanych, i całego Obywatelstwa, .. Ten, który ia niofę przed Tron W. K. Mci, może się wielu na pierwszy rzut oka próżnym tylko zdawać

będzie wynalazkiem, lecz mój sposób myślenia, gdy go w innym bierze widoku, czucia i mniemania moiego w tey mierze zataić bez grzechu nie mogę.

Są obowiązki, których i nowe na siebie biorąc zapominąć się niegodzi... Obrany przez Woiewodztwo Polet, przez wybór Stanu Rycerskiego Marszałka Narodu Litewskiego zaszczycony koleżeństwem z JW. Marszałkiem Konfederacyi Koronney, muszę przecież pamiętać na to, że gdy te krótko trwałe koniec swój wezmą zaszczyty, powrócę do rzędu Obywateli Woyskową służbą wypłacających się Oyczyźnie z długu Obywatelstwa, a przepomnienie tego com sobie i Współkolegom winien, wieczney wymówki stałoby się powodem.

W niektórych Europejskich Narodach wielkość Woyska wymaga z obcych Krain zaciągów, które w oddzielne połączone ciała Cudzoziemskich dla różnicy są oznaczone Imieniem.

Lecz w bitnych Polaków rodzie, więcey dotąd zdających do służby, niżeli pola służenia Oyczyźnie znajduiem, i dla tego ostatniego Seymu Konfytucya dla Szlachty rodowitey tylko miejsce Officerów zawarowała... Gdy tak jest M. Panie! za coż tedy w nazwiskach różnica? i za co Imieniem Cudzoziemskiego Authoramentu pokrzywdzeni iesteśmy? — Wszakże Nam los pozwolił bydz Synami jedney Oyczyzny! Wszak równie ją kochać i równie iey służyć pragniemy! Wszak życie któreśmy iey winni dla niey trawić i dla niey tracić jest pierwszym każdego obowiązkiem! a gdy tchnąc szczegulnie wiernością dla Tronu, i gorliwością o dobro Publiczne, obcym straszni, niepodlegli, Imie Polaka do grobu ponieść chcemy z zaszczytem, czemuż Imie Cudzoziemskiego Authoramentu ma różnić skład Woyska Naszego? Rozmyślą nad tym zastanowiwszy uwagę nie widzę inney przyczyny tey różnicy iak króy sukni, którego krzywdy Naszey powodu

znieślenie jest jednym z godnych dzieł teraźniejszego Seymu poświęconych czynnościom —

Już mi tu pewnie nie jeden odpowie, iż suknia i Nazwisko dufcy nie przeistacza; ja oprócz innych wniosku mego pociągów, dodam i ten, że częstokroć przez zmysły mówić do serc nie wadzi...

Odmiana starożytnych zwyczajów wiedzie częstokroć i odmianę sposobu myślenia, a i uprzedzenia nawet szanować należy kiedy, dobry za sobą prowadzić mogą użytek.. Kawałek kitayki na drzewo osadzony pod imieniem Chorągwi tak się rzeczą świętą stał przez moc opinii, że tysiące ludzi przy nim życie wazą, a z stratą jego i sławę tradzić mniemają, kolor sukni, imię Pułku zacieśnia tytułem koleżeństwa przyjaźni węzeł i mocniejszy obstawania jeden za drugiego przepisuje obowiązki. W Narodach nawet widzimy, iż ile za ogół przeciw obcym żywo każdy obstaie tyle znowu na Hasto Współ-Ziómka jedney Prowincyi, jednego Woiewództwa silniejszy się między Obywatelami i gorliwszą znajduje jedność. —

Za coż więc M. Panie! niemielibyśmy wszyscy dzieciąc cnotę i serca dawnych Polaków nosić na sobie i dawney ich obrazu postaci?

Szwecya wybicie się z pod Cudzoziemskiego iarżma oznaczyła pamiątką ustanowienia stroiu Kraiowego. — My do tey szczęśliwey przychodząc pory przy zachowaniu Rzpltey wolney. Za co teyż samey nie mielibyśmy słodkiey Epochy podobnąż uwiecznić cechą.

Lecz to należeć będzie do powszechney woli, ia tutaj mówię i mówić mogę tylko o Woysku. —

Minał już czas Miłościwy Panie w którym bez względu na ludzkość nie pytano się co żołnierz cierpi? tylko iak wygląda? i czy stając się ozdobniejszym nie staie się mniej zdatnym do służby?

Wygoda jest teraz zasadą wszystkich ubiorow Żołnierkich, a wygodniejszego stroiu mieć nie można nad

kurtkę i szarawary tak dla Jazdy iako i dla Piechoty, bo im mniej jest Zolnierz skrepowany, tym więcej wytrzymać może pracy. — Sądziłki Narod w kilka kroć stotylicznym Woysku inż ten ubior przeiał. — My tylko fami i swoich skarbow i swoich dobrych znać niechcemy zwyczaioiw.

Tenże ubior powinien bydż i dla Officyera do służby, a w chwilach w których odniey są wolni, niech każdy nosi Przodkow swoich ubior, by zawsze miał przed oczyma, że tak służyc i tak się bić iak oni czynili potrzeba.

Względy na oszczędność w tak zubożałym Kraiu, iak jest-Kray Nasz aż nadto potrzebne, a któż nie widzi, że stróy Polski daleko mniej kosztowny wielką różnicę w wydatkach na stotyliczne przynieście Woysko, i każdego w szczegulności nawet Officyera, oszczędności będzie dogodnieyszym; w czym ieżlibybyła wątpliwość dowieść przy układzie Etatu będą miał sobie za powinność, a teraz kończę głos mój na złożeniu u Tronu W. K. Mci i przed Skonfederowanemi Stanami proźby o to: iżby iako jedność sposobu myślenia, chęci i usług Naszych chcemy mieć za Woyska zaszczyt, tak iżby te Woysko nie różniąc się na Authoramenta jedną Narodowego nosiła cechę, i żeby Nam wszystkim wolno było ten nosić ubior w którym Przodkowie Nasi nie ulegać obcym, ale razić ich ze sławą Kraiu i użytkiem umieli — w którym celu ninieyszcy czytam Dodatek.




---

*W Drukarni Piotra DUFOR Konf: Nadw: J. K. Mci Dyrektora Drukarni Korp. Kadet: mieszkaiącego w Rynku Miasta Starey Warszawy Nro. 58.*

Sapieha

Listy. nr. XVIII

4 nowy drukowane

4R dokumenty

wielkość z obywatelstwa

podpisami Sapieha





IOSEPHUS PRINCEP SINKODEN SA:  
PIEHA INCISOR M.D.L. COMISSAR:  
JUS ET PRIMUS COLONELLUS EX:  
ERCITVVM LITHVANIAE





*LEO SAPIEHA ARCHICANCELLARIVS PALATINVS  
Vilnensis, Magni Ducatus Lithuaniae Supremu Belli Dux.*







X. Court. Supremacy 19.  
View Janin.



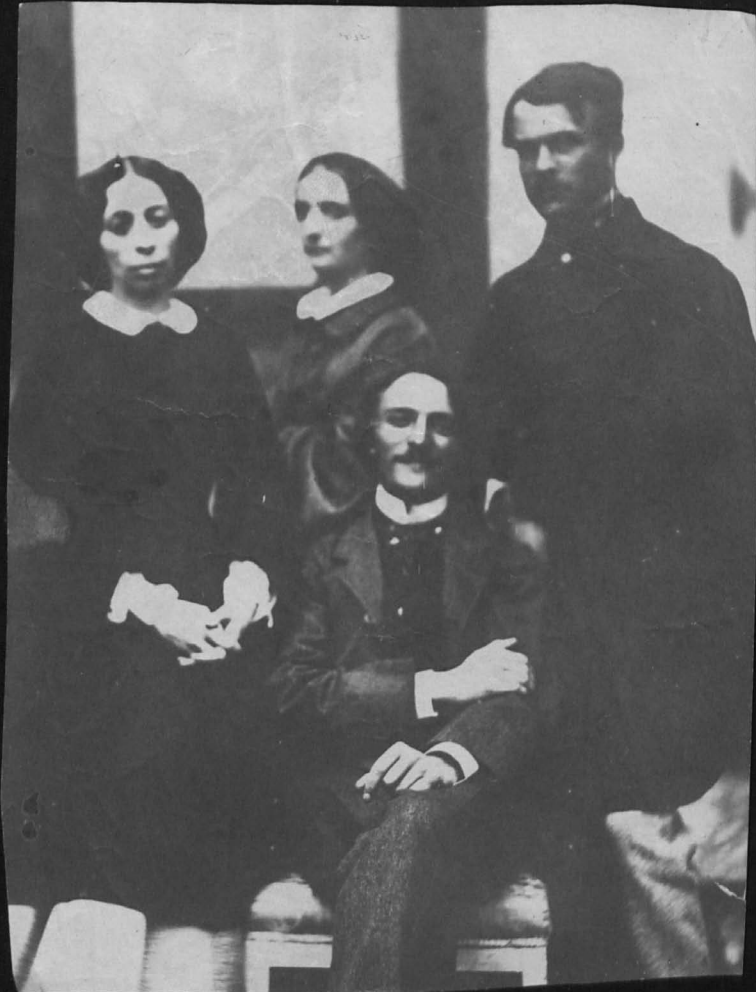












Tammara, Ocoloput Lammarsch? 12  
Trauf  
Mureya & Lammarschisch Polidich  
Pelagya & Lammarschisch Brometer





X Enslaving Practices

28



Рыженъ и Лавровскихъ I: v. Архивеловскихъ  
II: v. Барскихъ

30



Zur Bestimmung der Entkalkungsmenge ( ? )



*V. C. ...*











Robertson & Co. Boston

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**